Numer 40. „ROLNIK“ 1. października 1909.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE

C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO.

Z KOMITETU.

A) Ogłoszenia i odezwy.

L. 4248/09.

Posiedzenie Sekcji hodowlanej odbędzie się we wtorek dnia 5. października b. r. o godz. 4 po południu.

B) Ze spraw bieżących.

— W dniach 14, 16, 20 i 23-go września odbyły się **wystawy przeglądowe** bydła połączone z premiowaniem w Medyce, Żurawicy, Niżankowicach i Dubiecku.

Ogółem dało się zauważyć b. małe zainteresowanie się włościan wystawą. W Medyce przypędzono zaledwie 25 sztuk bydła i to przeważnie lichego; niewiele lepiej przypadła wystawa w Żurawicy.

Stosunkowo najwięcej dobrych okazów bydła o typowym rasowym wyglądzie było na wystawie w Niżankowicach. W Dubiecku przypędzono względnie dość znaczną ilość bydła, górował jednak nad typem rasy simmentalskiej jeszcze typ rasy Ayrshire.

Ogółem rozdano nagród w kwocie 733 koron.

Z ramienia Komitetu brał udział w wystawie sekretarz Oddziału hodowl. p. Józef Myszkowski.

— Komitet udzielił zasiłku w kwocie 150 K Oddz. Stanisławowskiemu **na premiowanie służby gospodarczej**.

— Komitet **udzielił** zasiłku w kwocie 300 K Oddziałowi Żółkiewskiemu na utrzymanie sekretarza i na tenże sam cel Oddz. Sanockiemu 1000 K.

— Komitet udzielił zasiłku w kwocie 130 K gospodyni Gniazda Sierocego w Stanisławczyku pod Przemyślem p. Podubrownej na odbycie **kursu chowu drobiu w Zielonej**.

— Komitet **delegował** Inspektora rolniczego p. Br. Janowskiego do Kobylnicy ruskiej, Stubna, Hruszowic Wołowego, Buska i Potoka Złotego, celem udzielenia fachowej porady w sprawie zagospodarowania łąk i pastwisk.

— W otwarciu **wystawy chowu drobiu w Złoczowie** wziął udział delegat Komitetu Dr. cam. August Rodakiewicz i wręczył Komitetowi wystawy 5 srebrnych i 5 bronzowych medali Wys. c. k. Ministra rolnictwa.

OGŁOSZENIA WŁADZ.

L. 4870. L. Tow. 4062/09.

Obwieszczenie

dotyczące zakupna żyta, owsa, siana i słomy u producentów (rolników) i stowarzyszeń tychże dla niżej wyszczególnionych wojskowych magazynów prowiantowych.

1. Zakupione będą w wojskowym magazynie prowiantowym (fillii) w stacji:

Lwów	4000 cetn. m.	żyta i	4000 cetn. m.	owsa
Kamionka strum.	400 „ „	żyta i	300 „ „	owsa
Mosty wielkie .	400 „ „	żyta i	350 „ „	owsa
Tarnopol . . .	800 „ „	żyta i	400 „ „	owsa
Zborów	300 „ „	żyta i	500 „ „	owsa
Złoczów . . .	800 „ „	żyta i	450 „ .	owsa
Żółkiew . . .	1000 „ „	żyta i	500 „ „	owsa
Żółkiew . . .	1060 „ „	siana	720 „ „	słomy

na ściółkę i 282 cetn. metr. słomy do łóżek.

2. Zakupna rozpoczną się w miesiącu wrześniu 1909 i trwać będą najpóźniej do marca 1910. Miesięcznie nabywać się będzie w przybliżeniu równe ilości.

3. Każdy rolnik lub stowarzyszenie rolników jest upoważnione zaoferować ustnie lub pisemnie do sprzedaży w magazynie prowiantowym lub filii w wyżej wymienionych miejscowościach żyto lub owies w Żółkwi także siano i słomę począwszy od 50 kg., a to do 100 cetnarów metr. pojedyncze osoby, a do 500 cetnarów metr. stowarzyszenia.

4. Odbiór i zapłata nastąpi zaraz po zbadaniu jakości i ilosci zboża, a mianowicie tylko w dniach oznaczonych w ustępie 5-tym po cenach ogłoszonych na tablicy ogłoszeń magazynu prowiantowego względnie filii tegoż.

4 Odstawienie zboża może nastąpić każdego wtorku i piątku w czasie od godziny 7-ej do 11-ej przed południem, oraz od godziny 2-ej do 5-tej po południu.

6. Koszta ostemplowania kwitu ponosi zarząd wojskowy.

7. Zakupione będzie tylko zboże posiadające jakość przez magazyn prowiantowy wymaganą, t. j. musi pochodzić ze zbioru ostatniego, być zupełnie dojrzałe, suche i zdrowe, musi być prawie zupełnie wolne od chwastów i innorodnych nasion, — kamyczki zaś, grudki ziemi lub gliny mogą znajdować się w zbożu tylko w minimalnej ilości. Domieszki te i nieczystości nie śmią przekraczać ogółem w życie $2^1/_2$% a w owsie $3^1/_2$% całej wagi produktu.

Zboże zanieczyszczone owadami lub ze śladami zarazy zbożowej nie będzie przyjęte.

Jeden hektolitr żyta ważyć musi najmniej 69 kg. owsa zaś najmniej 41 kg. Siano i słoma muszą być także magazynowej jakości. Siano ma zawierać tylko dobre pastewne trawy. Otawy się nie przyjmuje. Słoma ma być zdrowa bez przymieszki chwastów. Słoma do łóżek ma być w kulach(snopach) i pochodzić z ręcznego omłotu cepem.

8. Worki można wypożyczać z magazynów prowiantowych bez opłaty, jednakowoż tylko na 10 dni.

9. Oferent nieznany osobiście zarządowi magazynu lub filii, jeżeli jego zajęcie jako rolnika nie jest stwierdzone, musi przedłożyć poświadczenie, stwierdzające, jaką ilość zboża wyprodukował we własnej administracji i jak wielki obszar roli uprawił oferowanym gatunkiem zboża.

Świadectwa odnośne co do ilości uprawnego obszaru winne wystawić urzędy gminne, a potwierdzić co do wydatności towarzystwa gospodarcze.

10 Bliższych wyjaśnień zasięgnąć można w wymienionych w wyżej wojskowych magazynach prowiantowych względnie filiach w dniach powszednich w godzinach urzędowych.

L. 4177/09.

Ogłoszenie dzierżawy

dostaw chleba i owsa na rok 1910 dla c. k. Intendantury obrony krajowej w Przemyślu.

Rozprawy dzierżawne odbędą się w październiku b. r. a mianowicie: dnia 18. w Rrzeszowie, na dostawę 536.304 bochenków chleba, 19. na 7.181 q owsa; 21. w Jarosławiu na 451.328 bochenków chleba i 756 q owsa; 22. w Przemyślu na 376.512 bochenków chleba i 2442 q owsa; 25. w Sanoku na 129.984 bochenków chleba i 197 q owsa; 28. w Samborze na 81.720 bochenków chleba a 2904 q owsa; wreszcie d. 27. w Stryju na 422.300 bochenków chleba i 711 q owsa.

Interesowani odnieść się zechcą do ednośnych komend obrony kraj., które udzielą bliższych szczegółów i warunków dostawy.

KRONIKA.

† **Eksc. Karol hr. Buquoy de Longueval** były minister rolnictwa zmarł w St. Peter pod Gorycją. Cześć jego pamięci!

ρ **Nieurodzaj chmielu w roku bieżącym** uważać należy za powszechny według zestawienia konsulenta C. J. Hoffera przedstawia się produkcja tegoroczna, licząc na centnary po 50 kg, jak następuje:

Austro-Węgry, a w szczególności:

Czechy	88.000 ctn.
Styrja	22.000 „
Galicja	11.000 „
Morawy	4.000 „
Austrja górna	4.000 „
Węgry z Siedmiogrodem i Kroacją	14.000 „
Łącznie	143.000

Państwo Niemieckie, a w szczególności:

Bawarja	95.000 ctn.
Wirtembergia	18.000 „
Księstwo Badeńskie	4.000 „
Alzacja i Lotaryngia	20.000 „
Prusy	8.000 „
Łącznie	145.000

Belgia, a w szczególności:

Alost	12.000
Poperinghe	18.000
Łącznie	30.000
Francja	20.000
Rosja	40.000
Anglia	200.000
Ameryka	310.000
Australia	15.000
A zatem **zbiór ogólny** wynosi	**903.000**

Ponieważ w r. 1908 zbiór ten wynosił 1,900.00 o ctn., przedstawia się tegoroczny o połowę mniejszy i jest najmniejszym, jaki w ogóle dotychczas udało się statystycznie skonstatować, wliczając w to już lata nieurodzaju, jak 1892, 1893 i 1903.

Przyjmując wreszcie, że zapasy zeszłoroczne, znajdujące się w rękach browarów i handlarzy wynoszą na ogół 700.000 ctn., to wobec rocznego zapotrzebowania, ustalonego na 1,800.000 ctn. w roku bieżącym jest brak 200.000 ctn. ze względu na produkcję tegoroczną w wysokości 900.000 ctn. Nie zachodzi przeto obawa obniżki cen w r. b.

ρ **Traktaty handlowe** były przedmiotem obrad w wiedeńskim głównem biurze dla przestrzegania interesów rolnictwa. Domagano się co do dowozu mięsa z krajów bałkańskich, aby w tej mierze obowiązywały analogiczne przepisy, jakie obowiązują monarchię przy dowozie mięsa do cesarstwa niemieckiego. Ponieważ dowóz mięsa z krajów bałkańskich wpłynąć musi bezwarunkowo niekorzystnie na produkcję materjału rzeźnego u nas, zgodzono się jednomyślnie na utworzenie banku agrarnego, którego zadaniem będzie uregulowanie sprzedaży bydła i udzielanie taniego kredytu rolniczego. Wybrano osobną Komisję, która się ma zająć zformułowaniem tych postulatów rolnictwa i przedłożeniem tychże rządowi.

ρ **Wystawa drobiu i królików w Złoczowie** otwartą została d. 26. września b. r. na boisku straży ogniowej w obecności wcale licznie zebranych i interesentów. Otwarcia dokonał poseł Gold, dziękując w krótkiem przemówieniu Komitetowi Towarzystwa gospodarskiego za skuteczną opiekę nad produkcją drobiu. Następnie przemówił prezes złoczowskiej fili, Tow. chowu drobiu i zarazem prezes wystawy p. Kazimierz Obertyński, zdając sprawę z rozwoju tej filii, której ostatnim wyrazem jest właśnie obecna wystawa. Następnie przedstawiciel lwowskiego kraj. Tow. chowu drobiu dr. Józef Zagaja podniósł zasługi Komitetu Tow. gosp. w dziedzinie chowu drobiu, od czasu bowiem utworzenia Sekcji chowu drobiu przy Komitecie zyskała akcja w tym kierunku na jednolitości programu i na zasobności funduszów na ten cel przeznaczanych.

Uroczystość otwarcia zakończoną zostła przemową delega Komitetu dra cam. Augusta Rodakiewicza, który‘ dziękując mowcom poprzednim za wyrazy uznania dla dotychczasowej pracy Komitetu w dziedzinie chowu drobiu, podniósł zasługi, położone w tej mierze przez R. Dw. dra Józefa Szpilmanna i zaznaczył, że Komitet Tow. gosp. — wychodząc ze założenia, że niedość jest popierać produkcję w kierunku podniesienia jakości i ilości tejże, lecz że należy również podjąć starania i odpowiednie zorganizowanie zbytu produktów — zorganizował już sprzedaż materjału rzeźnego, a obecnie zamierza zorganizować sprzedaż jaj. Oświadczenie delegata przyjęto żywymi oklaskami. Następnie wypuścił p. Adam Julian Jurkiewicz swoje gołębie z depeszami do Lwowa, które po wypuszczeniu wzbiły się w górę. Zatoczyły raz w powietrzu koło i puściły się w kierunku Lwowa. Po ukonstytuowaniu się Komisji Jurorów, złożonej z trzech grup dla drobiu, królików i gołębi, rozpoczęło się obejście przedmiotów wystawionych. Widzieliśmy już liczniej obesłaną wystawę, obecna jednak odznacza się niewątpliwie wielkim doborem. Szczególną uwagę zwracały zielono-nóżki pstre dra Bronisława Obfidowicza i bażancie p. Adolfa Podłowskiego; gęsi emdeńskie hr. Skarbkowej z Podhajczyk i pni Obfidowiczowej z Tarnopola, która również celuje indykami. Pierwsza krajowa hodowla królików rasowych we Lwowie, reprezentowana przez p. Inżyniera Władysława Śniadowskiego, wystawiła piękne okazy użytkowe i sportowe, i prócz tego starannie wyprawione futerko królicze. Pominąć wreszcie nie należy wylęgarni, suszarni i kwoki sztucznej, wystawionych przez znaną firmę Jana Stankiewicza we Lwowie.

Zarybianie małych stawów w r. 1909. W kraju naszym znajduje się znaczna przestrzeń wód w postaci małych stawów, dotąd niezarybionych, a będących w posiadaniu włościan, tudzież gmin. W gospodarstwie narodowem strata z tego powodu corocznie znaczna, gdyż wody te po zarybieniu mogłyby przynieść znaczny dochód, nieobojętny również dla ich właścicieli. Od wielu lat staraliśmy się zachęcać włościan do zarybiania małych stawów, starania jednak nie odniosły wydatnego skutku, już to dla braku potrzebnych wiadomości u włościan, już też z obawy strat pieniężnych na zakupno narybku, gdyby się zarybianie nie udało. Dla obznajomienia jak najszerszych warstw społeczeństwa naszego z zagospodarowaniem stawów małych i z korzyściami z tego płynącemi, wydaliśmy w r. 1906, opracowaną przez dra Ferdynanda Wilkosza, broszurę o hodowli ryb w małych stawach i rozdawali ją całkiem bezpłatnie. Do tego czasu rozdaliśmy 6.906 egzemplarzy, a gdy zgłoszenia o broszurę ciągle nadchodzą i pierwszy nakład już się wyczerpał, postanowiliśmy zrobić 2-gie wydanie z 10.000 egzemplarzy. Wobec tego sądzimy, że pouczenie teoretyczne o hodowli ryb w małych stawach rozszerzyło się między mało-rolnikami dostatecznie i rozszerzać się dalej będzie, gdyż 2-gi nakład broszury starczy na czas dłuższy.

Rozchodziło się teraz o praktyczne spożytkowanie

teoretycznej wiedzy, a więc o przeprowadzenie zarybiania małych stawów. Czynność tę wykonywaliśmy dotąd za pośrednictwem naszych delegatów, aby ją jednak uczynić skuteczniejszą, postanowiliśmy odnieść się do samychże właścicieli małych stawów i ogłosiliśmy w Okólniku rybackim Nr. 104 odezwę o bezpłatnem rozdawaniu narybku karpia. W krótkim czasie po ogłoszeniu odezwy zaczęły napływać zgłoszenia w znacznej ilości i dlatego zaraz po wydaniu kilku przekazów, postanowiliśmy dawać bezpłatnie narybek tylko rolnikom, posiadającym stawy o łącznym obszarze jednego morga nieprzenoszącym.

Wskutek wielkiej liczby zgłoszeń czynność nasza była bardzo wytężoną, mimo tego nie zadowolniła wszystkich zgłaszających się, gdyż wielu z nich nie upewniło się naprzód, czy w gospodarstwie stawowem, przez nich wskazanem, narybku dostać można, zażądali przekazów na to gospodarstwo, a potem okazało się, że tam albo wcale nie było tego roku narybku, albo że wskutek wielkich mrozów zmarniał.

Inni, otrzymawszy przekazy na narybek, sądzili, że narybek nadejdzie dla nich pocztą, o odebranie tudzież przywóz narybku wcale się nie troszczyli i z tego powodu po wyczerpaniu zapasów. narybku wcale nie otrzymali. Nie wszystkie zatem przekazy, wydane przez nas na narybek, zostały zrealizowane, w czem jednak winy żadnej nie mamy, gdyż robiliśmy wszystko, co było możliwem, aby wszystkich obdarowanych zadowolnić. Jeżeli w roku przyszłym będziemy mogli rozdawać bezpłatnie narybek, poczynimy starania i zastrzeżenia jak najściślejsze, aby usunąć wszelkie trudności i obdarowanym odebranie narybku o ile możności zapewnić i ułatwić. Podjęcie rozdawania narybku w roku przyszłym zależeć będzie oczywiście wyłącznie od tego czy zdołamy zebrać fundusz potrzebny na zakupienie narybku.

Całkowity obraz naszej działalności w zarybianiu małych stawów dadzą podane poniżej daty statystyczne, zestawione na zasadzie naszych aktów. Z nich będzie można również powziąść przekonanie, że praca nasza w tej mierze podjęta, była potrzebną i że się stała dla kraju pożyteczną, że zamiłowanie do hodowli ryb u włościan naszych jest znaczne i jeżeli się nie zmniejszy, to niezadługo w kraju naszym trudno będzie znaleźć mały choćby stawek, pozostający bez pożytku, niezarybiony.

Z licznie zebranych dat podajemy następujące:

Z całego kraju nadeszło 451 zgłoszeń o bezpłatny narybek, obejmujących obszar stawów 416 ha, 47 a, 56 m^2; największy zgłoszony staw (jednego właściciela) wynosił 17 ha, 26 a, 38 m^2, najmniejszy 6 m^2. Najwięcej zgłoszeń nadeszło z powiatów: Bialskiego (110), Wadowickiego (45), Tarnowskiego (31), Dąbrowskiego (24), Pilzneńskiego (16), Brzeskiego (15), Bocheńskiego (14). Z powiatów: Bohorodczany, Borszczów, Brody, Drohobycz, Jarosław, Jaworów, Kałusz, Kosów, Nowy Sącz, Nowy Targ, Rawa ruska. Rohatyn, Skałat, Sniatyn, Stryj, Strzyżów, Tarnopol, Trembowla, Zaleszczyki, Zborów i Żydaczów wcale zgłoszeń nie nadesłano.

Na zaspokojenie wszystkich zgłoszeń potrzebowalibyśmy gotówki około 28.000 kor. Wydaliśmy przekazów 153, na łączną ilość narybku 22.400 sztuk, w czem 15.170 sztuk narybku karpia polskiego, a 7.230 sztuk karpia japońskiego (higoi). Łączna powierzchnia stawków, na którą wydano przekazy na narybek, wynosi 91 ha, 27 a, 36 m^2.

Zrealizowano przekazów 78 na 13.924 sztuk narybku, pozostało niezrealizowanych 75 przekazów na 8.460 sztuk narybku.

Koszt zakupna 13.924 sztuk narybku wynosił 1.237 kor. 29 hal. *Dr. F. W.*

Gniazdo Sieroce w Stanisławczyku. W dniu 11. września rano zjechali do Gniazda Sierocego w Stanisławczyku zaproszeni członkowie Komisji, aby zbadać warunki rozwoju Gniazda i ocenić pierwsze próby urzeczywistnienia programu pracy.

W długich i gorących rozprawach, w których wszechstronnie rozpatrywano zadania i obowiązki gniazda jako zakładu wychowawczego, bardzo żywy udział przyjmowały księżna Andrzejowa i księżna Hieronimowa Lubomirskie.

Obawa, aby się nie spóźnić do wieczornego pociągu do Lwowa, sprawiła, że tylko mimochodem podkreślano z uznaniem znaczenie gniazda, jako bardzo ważnego środka kultury rolniczej i umysłowej.

Miarą ogólnego zainteresowania służyć może to, że wielu z gości zapowiedziało częste swoje odwiedziny, aby z ciekawością śledzić dalszy rozwój przepięknej pracy gniazd sierocych.

Wyrazem zaś opinji jest poniżej zamieszczony protokół, przez członków komisji jednogłośnie przyjęty i podpisany:

„Podpisani zwiedzili dnia 11. września 1909 r. założone z początkiem roku bieżącego „Gniazdo Sieroce“ w Stanisławczyku i zaznajomili się z genezą oraz z planem wychowawczym i gospodarskim tej instytucji. Na tej podstawie nabrali przekonania, że myśl zakładania tego rodzaju gniazd zasługuje na poparcie i że czynienie dalszych w tym kierunku prób jest rzeczą pożądaną. Nie mogąc wobec niedawnego istnienia instytucji wydać stanowczego sądu o tem, o ile szlachetne zamiary założycieli będą mogły być urzeczywistnione we wszystkich szczegółach, podpisani są jednak zdania, że dzisiejszy stan instytucji pozwala w tej mierze żywić nadzieję, iż stanie się ona dodatnim czynnikiem w wychowaniu dzieci opuszczonych, przysposabiając je w naturalniejszych warunkach do życia, aniżeli zakłady internatowe. — Celem śledzenia dalsze o rozwoju instytucji podpisani wybrali komisję z poza łona T-wa Gniazd Sierocych, w skład której wchodzą pp: Dr. Kazimierz Brochnalski, Marja Czerszyk, dyr. Józef Mikułowski-Pomorski, Dr. August Rodakiewicz, Dr. Kazimierz Twardowski.

Nadzwyczajne zgromadzenie delegatów Tow. wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych (zakładu ustawowego emerytalnego zastępczego) odbędzie się we Lwowie w wielkiej sali ratuszowej dnia 9. października 1909 o godz. pół do 10 rano, celem uchwalenia zmian statutu i porządku czynności część I.

Kalendarzyk łowiecki. W październiku wolno polować i sprzedawać wszelką zwierzynę łowną.

Krajowe Biuro Pracy we Lwowie. L. 1338, z dnia 23. września 1909. Krajowy wykaz tygodniowy Nr. XXXIX.

Brody: 2 rządców-ekonomów, 4 ekonomów 3 pisarzy gospodarskich, 2 gumiennych, 4 leśnych-gajowych, 4 ogrodników na ordynarję, 4 kowali dworskich, 1 z nich egz. podkuwacz koni, 3 gorzelników, z nich 1 izraelita, 3 palaczy egzaminowanych, 3 maszynistów do młynów, tartaków lub lokomobili, 2 sztangretów, 4 furmanów na ord., 2 gospodynie 2 klucznice, 3 lokajów żonatych na ord., 2 kamerdynerów na ordynarję. — Cieszanów: 1 ekonom, 1 parobek — Dąbrowa: 1 leśniczy bez egz. ewent. magazynier. — Drohobycz: 1 parobek dworski, 1 kowal dworski, 1 palacz maszynowy 1 dozorca robót. — Kałusz: 1 pisarz gospodarski 1 gajowy, 1 stróż do dworu. — Kraków: 1 pisarz gospodarski, 1 tokarz w żelazie, 1 furman. — Lwów: 3 ekonomów, 2 gajowych, 2 gumiennych, 1 ogrodnik, 1 gorzelnik, 3 palaczy, 2 furmanów. — Myślenice: 1 karbownik lub fornal. — Oświęcim: 1 ekonom, 1 dozorca gospodarski, 1 kowal-maszynista, 1 gospodyni-kucharka. — Sanok: 4 ekonomów, 3 pisarzy gosp., 3 leśniczych, 6 leśnych, 8 ogrodników na ordynarję lub wikt. — Tłumacz: 1 rządca-ekonom, — Tarnobrzeg: 1 leśny, za 50 K, 2 mrg. pola i t. d., 1 rymarz dworski lub do fabryki papy maszynowej, od 1. października.— Krajowe Biuro: 1 praktykant mleczarsko-gospodarski, lat 23 szkoła roln. w Horodence, kurs mlecz. w Rzeszowie, 1 pisarz gospodarski, hodowca bydła mleczarz lat 20, szkoła roln. i praktyka gospodarska w Bereźnicy w Towarz. roln. Krakowskiem i u 2 hodowców bydła, 1 ekonom, 14 lat praktyki i szkoła roln. w Jagielnicy, 1 pisarz gospodarski, lat 18, szkoła roln. w Bereźnicy, 1 leśny karbownik, strzelec, pisarz gospod. lat 50, 1 karbownik, leśny, gospodarz, pomocnik ogrodnika z żoną i 2 dorosłemi córkami, lat 52, 1 ekonom, pomocnik gospodarski, lat 33, 1 rządca na ordynarję, lat 41, 19 lat praktyki, 1 ogrodnik pszczelarz, lat 51, 30 lat praktyki.

Z TARGÓW KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH.

Agencja sprzedaży materjału rzeźnego przy Komitecie.

Staraniem organizacji Głów. Zarządu Tow. Kółek rolniczych. Załadowano dnia 23. września w Husiatynie 58 sztuk trzody. — Ceny w halerzach za 1 kg. żywej wagi. — Trzoda ta została dnia 28. września w Wiedniu sprzedaną.

Ze sztuk tych 2 otrzymało 128, 1 — 26, 2 — 124, 14 — 120, 27 — 116, 10 — 114, 1 — 112 i 1 — 108.

Ubytek na wadze wynosi 3 kg. na sztuce. — Przeciętnie dostali hodowcy netto 99 hal. za 1 kg. żywej wagi.

Od początku istnienia organizacyi wysłano 3.569 sztuk i wypłacono za nie hodowcom 253.702 Kor. 07 hal.

Rolnicza Agencja sprzedaży materjału rzeźnego w Wiedniu.

Sprawozdanie targowe z 27. września 1909. Ceny w koronach za 100 kg. żywej wagi. **Spęd:** wynosił 5.660 sztuk. Według gatunku: 3.245 wołów: 965 buhajów; 883 krów; 567 bawołów. Razem 5.660 sztuk. Woły niemieckie prima: 88—103; secunda: 76—87; tertia 62 do 72; wyjątkowo: 108——, woły węg. siwe prima: 82—92: secunda: 64—74; tertia: 44—62; wyjątkowo: ———, woły węgier. zabarwione prima: 88—102; secunda: 72—84; tertia: 58—68; wyjątkowo: 106 —— woły gal.: prima: 84—85 secunda: 74—80: tertia: 50—60; wyjątkowo 00-00; buhaje prima: 74—80; secunda i tertia: 60—72; wyjątkowo: 54—88; krowy prima: 72—80, secunda i tertia 54—70; wyjątkowo: —90—; bawoły prima: 42—48; secunda i tertia: 30—40; wyjątkowo: 26—60; woły z paszy: 42—76; bydło drobne 28—50.

Uwaga: Na ten targ spędzono o 806 sztuk więcej w porównaniu do zeszłego tygodnia. Bardzo były poszukiwane buhaje, z których prima natychmiast rozkupiono po cenach zeszłego tygodnia, podczas gdy secunda i bydło drobne przy znacznie zwiększonej podaży straciły o 2—4 K. — Również zwiększyła się podaż opasów, ale wobec wzmnożonego popytu za towarem prima i secunda, utrzymały się takowe przy cenach zeszłego tygodnia; tertia natomiast, bydło z paszy, jak również bawoły straciły w cenie o 2—4 K. — Na zewnątrz sprzedano 1.200, a pozostało 36 sztuk.

Targ nierogacizny na St. Marx dnia 28. września 1909.

Spęd wynosił łącznie 18.232 sztuk. Płacono za 1 kg. żywej wagi w halerzach, bez wliczenia podatku spożywczego: węgierskie opasy prima 128—130, wyjątkowo 132·—, opasy średnie 106—124, opasy stare 102-116, lekkie 102-115, morawskie podświnki prima 125—130, wyjątkowo 136, galicyjskie podświnki prima 120—128, wyjątkowo 130, secunda i tertia 90—116, wieprze i wysortowane świnie do chowu 90—110.

Uwaga: Spęd podświnek zwiększył się blisko o 500, zaś opasów zmniejszył się o 50 sztuk. Popyt był słaby, wobec czego opasy prima utrzymały się zaledwie przy cenach zeszłotygodniowych, a w niektórych wypadkach straciły nawet o 1 halerza. Towar średniej jakości sprzedawano o 4—5 h., zaś podświnki przy większej podaży o 4—6 h. taniej.

Targ bydła w Pradze.

Ceny w koronach za 100 kg.

Sprawozdanie targowe z dnia 27. września 1909. —Spęd bydła rogatego wynosił ogółem 1063 sztuk, a w szczególności 197 czeskiego, 751 galicyjskiego 17 górskiego. Za bydło czeskie płacono w hal. za 1 kg. żywej wagi: woły od 72—88, wyjątkowo 89—100; buhaje od 46—80; krowy od 54—84; bydło galicyjskie: woły od 50—76, buhaje od 48—76, krowy od 46—66; młode jednoroczne woły i jałówki od 38—66; za sztukę bydła chudego od 76—96, bawoły 54—75 K. Przebieg targu był pośredni. Nie sprzedano sztuk 40. — **Targ mięsny z dnia 27. września 1909.** Ceny w hal. za 1 kg. martwej wagi. Sprzedano 118 sztuk owiec od 84—120, 176 szt. cieląt od 148—172, wyjątkowo 184— —, (z potrąceniem 7—10 kg. na sztuce); 2408 kg. mięsa wieprzowego, a to z czeskich świń od 160—176, z galicyjskich 172—184, 27 940 kg. mięsa, a mianowicie: wołowego: przednie 120—136, tylne 132—152, z buhajów: przednie 100-120, tylne 108—124, z krów: przednie 80—108, tylne 86—120, mięso z jednorocznych byczków i jałówek: przednie 80—100, tylne 100—124. Przebieg targu był pośredni.

Targ bydła w Morawskiej-Ostrawie dnia 22. września 1909.

Ceny w koronach za 100 kg żywej wagi.—Spęd wynosił 1251 sztuk bydła opasowego, a mianowicie: 143 bydła młodego, 31 buhajów, 248 wołów, 317 krów, 00 bawołów, 97 cieląt, 350 świń, 65 owiec. Sprzedano dla Morawskiej-Ostrawy 174, a na zewnątrz 1007. Płacono za: bydło młode 38—58, buhaje 60—80, woły 56—88, krowy 50—78, bawoły 00—00, cielęta 60—124, świnie galicyjskie 92—136, węgierskie 144—000, owce 56—64. Nie sprzedano sztuk: bydła rogatego 14, świń 56.

Lwów, dnia 28. września 1909. Na targ dzisiejszy spędzono wołów 87, buhaji 08, krów 62, razem bydła rogatego rosłego sztuk 157 jałownika 283, cieląt 151, owiec i kóz 0, nierogacizny 62, razem 653. Woły opasowe płacono po —·———·— k., woły z paszy chude po 60—66 k., buhaje po 60—64 k., krowy po 56—66 k., jałownik po 50—62 k., cielęta po 80—108 k., nierogaciznę po 000— 108 k., barany para po —.— k., wszystko za 1 cetnar metryczny żywej wagi.

Kraków, dnia 28. września 1909. Z miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie. Na targ dzisiejszy spędzono bydła rogatego 387, cieląt 235, owiec i kóz 29, nierogacizny 293, razem 944 zwierząt.. **Z zakupionych na oko płacono za sztukę:** buhaje 50—250; woły z paszy 180—350 kor., krowy 65—270 kor., jałówki 50 —150 kor., cielęta 20—60 kor., owce i kozy 15—18 kor. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano na miejscową konsumcyę 723, na konsumcyę innych gmin kraju 193 sztuk.

Wiedeńska roln. giełda zbożowa z dnia 28. września 1909.

Ceny w koronach za 50 kg.

Pszenica (cisańska 78—81 kg) 14·95-15·35; (banatka nowa 77—80 14·65—14·95; z okolicy Raby i Wieselburgu (76—78 kg) 13·90—14·10, słowacka (76—79 kg) 13 85—14·10, (południowa nowa 76—80 kg) 13 70 14·10; (rumuńska nowa 79—81 kg) 14·40—14·65, (rosyjska 77—81 (gk 13·95—14·35.

Żyto (słowackie nowe 72—75 kg) 9·90—10·10; (peszteńskie nowe 72—75 kg) 9·95—10·10; (austryackie nowe 70—75 kg) 9·85—10·10.

Jęczmień (morawski) loco stacje 8·10—9·—; (słowacki) loco stacje 7·20—9.75— z okolicy Raby i Wieselburgu (loco stacje) 6·80—7·70 cisański (loco stacje) 6·80—7·20. pastewny 7·—7·25, browarniany 7·25—7·50.

Owies (węgierski pierwszej sorty) 8·35- 8·65; (prima) 8·15-8·45 średni 7·85—8·15. węgierski nowy 000·—000.

Siano z 25/9. (prasowane, węgierskie, kwaśne) 4·40—4·50 (półsłodkie) 4·50-4·75; słodkie 5·-5·25 (morawskie półsłodkie) 5·—5·10; (niższo-austryackie półsłodkie) 4·75—5·—; (słodkie) 5·20—5·50.

Słoma (prasowana, pszeniczna) 3·15—3·20; (żytnia) 3·20—3·30 (jęczmienna) 3·15—3·25; (owsiana) 3 15—3·25; (żytnia wiązana) 3·50—3·60.

Makuchy (rzepakowe) 7·50—8·50; (lniane) 9·00—9·40.

Grys (pszenny drobny) 5·85—5·95; (grubszy) 6·05—6·15; (żytni 6·20—6·30.

Ceny zboża w Niemczech

według sprawozdania niemieckiej Rady rolniczej, w markach za tonnę dnia 27. września 1909.

Miejscowość	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies
Królewiec . .	210	162	—	149
Gdańsk	219—220	167	160—173	153—162
Szczecin . . .	195—207	156—162	—	158—161
Poznań	214—217	165	163	157
Wrocław . . .	222—223	169	167 br. 145 past.	153
Drezno	209—217	168—176	170—185 b. 138—146 p.	164—170
Berlin	211—212	170 172		160—170
Hamburg	213	173—180	—	155—170
Franfurt n. M . .	222½	170	170—177½	157½—160
Mannheim . .	225 227½	170—172½	—	160—167½

Sprawozdanie Tarnopolskie z dnia 24. września 1909.

Ceny podane w koronach, za 50 kg. loco Tarnopol

Pszenica gotowa 12 50-12·75, pszenica nowa 00·00-00 00 Żyto got. 9·20—9·25, Żyto nowe 0·00-0·00, Jęczmień browarniany 7·00-7·50, Groch Victorja 12-13·00 Groch zwykły 10·-12 00, Owies gotowy 6·50-6·75, Owies nowy 6·50—6·75 Hreczka 7 50-8·—, Wyka 0·-0·00, Koniczyna czerwona 70·—75, koniczyna biała 65·—70·—.

Spirytus za 50 litrów: paritas Tarnopol gotowy 00 00—26·00

Sprawozdanie Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Cena za 50 kg. w koronach bez opłaty akcyzowej Od 20. 9. do 26. 9. 1909 — Pszenica 12·40—12·70; Żyto 9·00—9 30; Jęczmień brow. 7·30—8·25, past. 7 00—7·50, Owies 7·00—7·40, Groch do gotowania 00·00—00·00, bobik 0·0—0·0, Koniczyna: czerwona 120·00—170·00 biała 120·0—170·0, szwedzka 00·00—00 00. Tymotka 00·—00·—. Chmiel stary 40·—50·—, nowy 160—175.

Ceny zboża na giełdzie w Budapeszcie.

Dnia 27. września 1909, towar prima w koronach za 100 kg.

Pszenica 28·90—29·40; Żyto 19·35—19·60; Jęczmień (pastewny) 14·75—15·05; Owies 15·40—15·70.

Ceny spirytusu paritas Husiatyn.

Sprawozdanie Związku przedsiębiorców gorzelni rolniczych z dnia 30. września 1909. Ceny w koronach za 1 hl. na 100%.— Spirytus gotowy kontyngentowany 52·50—53 ekskontyngentowany 32·50—33·00.

Ceny giełdowe masła w Wiedniu dnia 23. września 1909.

Za 1 kg. płacono w koronach: I. (deserowe prima) 2·90—3·00; II. (deserowe secunda) 2·70—2·80; III. (stołowe) 2·40—2·60; IV. (kuchenne lepsze) 2·10—2·20; V. (kuchenne gorsze) 0·00.

Ceny chmielu.

Zatec 28. września. W obrocie handlowym było łącznie 350 balonów. Ceny podniosły się ponownie; płacono 240—260 K. Tendencja zwyżkowa.

Norymberga 20. września. Sprzedano 500 balonów nowego a 400 balonów starego po cenach dawniejszych, jest jednak tendencja ku zwyżse

Ceny jaj dnia 28. września 1909.

Wiedeń. Za 1 K bez opakowania: beczkowe: świeże nieprzeświecane prima 15¼, secunda 15½; wozowe (dostawiane przez włościan na targ) 14¾; z wapna: —; — **węgierskie** w paczkach po 1440 sztuk **łącznie** z opakowaniem za koron: Z komitatu **Kanisza** 92—93. — z kom. **Baczka** 91—92; inne węgierskie 89—90. **Siedmiogrodzkie** oryginalne 87—88; sortowane 90—92 K. **południowo-rosyjskie** 00—00, bośniackie 80—81. Podaż mała, zapotrzebowanie wielkie, ceny podnoszą się.

Berlin. Za kopę w markach: prima duże **południowo-rosyjskie** 3·80 3·95; węgierskie i galicyjskie 3·75—3·90; secunda 3 55—3·70; średnie 3·45—3·55; drobne 3·25—3·35; jaja do picia 4·10—4·30. Ceny niezmienione.

Londyn. Płacono za 120 sztuk w szelingach: wiedeńskie niebieskie 9 sh. 0 d., czerwone 7 sh 9 d. Ponad wszelkie oczekiwania, jaja włoskie spadły w cenie o jednego szelinga, przy innych niezmienione

Nakładem c. k. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego.
Odpowiedzialny redaktor: Dr. cam. August Rodakiewicz.

Z Drukarni Ludowej we Lwowie, plac Bernardyński l. 7.